



# GAZETA WARSZAWSKA

W ŚRODĘ DNIA 25. LISTOPADA ROKU 1789.



*Z Warszawy dnia 25. Listopada.*

## SESSYASEYMOWA CXCH.

*Dnia 20. Listopada.*

Po Przybyciu JKMei do Senatu, JP. Marzałek Konfed. Koron: w Zaga-  
 ieniu swoim upraszał, ażeby chciały  
 Stany przystąpić do kontynuacyi roz-  
 poczętego Projektu względem Kanto-  
 now.

Podany w tey mierze Projekt,  
 gdy JP. Sekretarz Seymowy przeczy-  
 tał, powstały różne spory, w iakowey  
 liczbie z Dymow Starościskich y Du-  
 chownych, a w iakowey z Dymow Szla-  
 checkich być ma Rekrutow dawanie ?  
 Jedni żądali, ażeby pierwey oznacze-  
 nie było z Dobr Krolewskich y Ducho-  
 wnych dawanie Rekruta, a potem ie-  
 żby brakło, ażeby Szlachta do da-

wania Rekruta pociągnięni zostali. Dru-  
 dzy radzili, ażeby proporcjonalnie,  
 tak na Starościskie y Duchowne, ia-  
 koliteż y na Ziemskie Dobra dawanie  
 Rekruta oznaczone było.

Po długich w tey mierze oświad-  
 czonych zdaniach, nakoniec iednomyśl-  
 nie zgodzono się, że z Dymow Stu  
 Szlacheckich, a zaś z Piędziesiąt Dy-  
 mow Starościskich y Duchownych,  
 ieden Rekrut ma być dawany.

Po zadecydowaniu tego Punktu ;  
 JP. Marzałek upraszał, ażeby dozwo-  
 lone było czytanie Projektu do Deli-  
 beracyi o Kommissyach Cywilno-Woy-  
 skowych dla Korony; a zaś dalsze kon-  
 tynuowanie Projektu względem Kanto-  
 now, aby potem nastąpiło.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy  
 iakowy Projekt o Kommissyach Cy-  
 wilno - Woyzkowych dla Korony; po



którego przeczytaniu, Sessya Solwo-  
wana została na Poniedziałek następu-  
jący na godzinę 10. to jest na dzień  
25. Listopada.

*Z Londynu d. 27. Paźdz:* Xiąże  
*Aureliański* otrzymawszy przecież  
pozwolenie od Rybaczek *Bolońskich*,  
y Milicyi Mieyskiej do wyjazdu,  
dnia 21. szczęśliwie tu przyjechał.  
Rzeczony Xiąże po przybyciu swo-  
im, odpocząwszy przez kilka go-  
dzin, odwiedził zaraz Królewica  
Xiążęcia *de Galles*. Tenże Xiąże *Au-  
reliański*, kazawszy prosić o Audyen-  
cyą u Króla w *Windfor*, odebrał tę  
odповідź, że to Królowi Jmci w  
piątek będzie lubo. Udał się potym  
do *Windfor*, wziąwszy z sobą tu-  
tejszego Posła *Francuskiego*. y miał  
prywatną u Króla Audyencyą, któ-  
ra więcej godziny trwała.

W naszych Gazetach *Angielskich*  
czytamy co następuje: Admiralicya  
Kapitanowi Szalupy *Scoat* posłała tę  
wiadomość, że pewny Armator *Ros-  
syjski* w kanale zabrał Okręt, któ-  
rego ładunek do 80,000. *Funtow*  
*Szterlingow* jest otaxowany, y Okręt  
ów zabrany, do *Ostendy* zaprowa-  
dził. Rzeczony Okręt należy do  
*Banf* w *Szkocyi*, y z *Hamburga* był  
do *Mallaga* przeznaczony. Na tym  
fundamencie wspomniona Szalupa  
puściła się dnia 19. tego Miesiąca  
do *Ostendy* dla domagania się wy-  
dania Okrętu rzeczzonego. Ponie-  
waż Maytkowie Armatora, powięk-  
szej części są *Anglicy*, przeto Ka-  
pitan ma Ordynans zabrania ich,  
y do *Anglii* przystawienia.

*Z Austrii d. 28. Paździer:* Między  
Dezertorami Artylerystami, których  
Feltmarszałek *Laudon* po wzięciu  
*Belgradu* powiesić kazał, naydował-  
się także ieden Kapral, za którym  
interesował się *Osman Basza* przeto,  
iż ten Kapral był wielce biegłym  
w sztuce Artyleryi; ale *Laudon*  
właśnie dla tey przyczyny samey,  
iego naypierwiey powiesić kazał.  
*Osman Basza*, żwawa to jest Osoba,  
w wieku średnim, należycie do-  
brze mówi ięzykiem *Włoskim*. Po  
Kapitulacyi, niepokazywał on kon-  
sternacyi żadney, owszem cale we-  
solego był humoru; gdy u Felt-  
Marszałka *Laudona* naydował się na  
obiedzie, stawił się z okazałością  
extraordinaryną, y licznym Or-  
szakom Dworzan; Felt-Marszałko-  
wi *Laudonowi* w podatunku ofiaro-  
wał dzielnego konia z kosztownym  
Rzędem.

Przeszłego tygodnia Cesarz Jmć  
odwiedził Małżonkę Felt-Marszałka  
*Laudona*, y żądał po niey, ażeby pro-  
siła o łaskę iaką. Dama ta odpowie-  
działa: *Zadney dla siebie łaski niechcę,  
Nagłaskawszy Monarcho! tylko dla Fu-  
blichności życzę lepszych czasow.* Ce-  
sarz, ile jest w mocy iego, przy-  
rzekł to uczynić, y głoszą, że Mo-  
narcha chce trzy Milliony, które  
były przeznaczone do Oblężenia  
*Belgradu* (na co tylko 642,000. *Złt:*  
wyżyło) obroczyć na znizenie Ceny  
Mąki y Mięsa.

*Z Włoch d. 20. Paździer:* Papież  
Urząd Sekretarza Stanu wakujący



przez Dymissyę Kardynała *Buoncompagni*, Kardynałowi *Zelada* konferował. *Xiąże de Condé* y *Xiążęta de Bourbon* y *Angouleme* z *Turynu* przyiechali do *Genuy*, chcąc ztamtąd do *Florenцы*, *Rzymu*, y *Neapolu* ie chać.

*Neapolitański* Dwór naysurowiey zakazał wprowadzenie wszelkich *Francuskich* *Pisim* y *Kopersztychów*, ściągających się do terażnieyszych *Rozruchów* we *Francyi*; żadnego także *Francuza* do *Krain* więcey niepuścić, chyba tylko z przednieyszey *Szlachty*, albo bawiącego się iakim *Kunstem* y *Professyą*.

Z *Mastrycht* d. 3. *Listop*: Właśnie teraz dochodzi tu wiadomość, że w okolicy *Breda*, świeżo znowu między *Woyłkiem Cesarzkim* y *Patryotami* zaszła *Akcyja*, y że przy tej okoliczności 300. *Patryotów* powieszono. Wielu *Patryotów* przechodząc przez *Mastrycht* udaie się do *Okolicy Namur*, dla szukania *zdatnych*, iak oni mówią. *Osób* na *Officerów*. *Arcybiskup Mechliński*, y *Biskup Antwerpski*, także tu przybyli.

Wiadomy *Brabantzki* *Adwokat van der Noot* na *Głowney Choraży* *Brabanczyków Rokoszanów* kazał pisać następujące z *Pisma S. Nowa*: *Propter injustitias, transferuntur Regna*. To iest: Dla niesprawiedliwości, przenoszą się *Krolestwa*.

Z *Madrytu* dnia 10. *Paździer*: Król *Jmć* codziennie pracuje teraz z *Ministrami*, y Dwór nasz wyprawuje często *Kuryerów* do *Włoch*. Wzma-

niaią u nas wszystkie *Garnizony*. *Granice Państwa* zabezpieczają na leżycie, y zdaie się, że rzeczy ważne muszą być w robocie.

Z *Sztokholmu* d. 30. *Paździer*: Ponieważ *Flota* nasza dnia 27. tego *Miesiąca* do *Karlskrony* powrociła, y *Flota* także *Rossyjska* do *Portu Rewelskiego* weszła; przeto *Morska Kampania* tegoroczna już się zakończyła. Tym czałem pogłoski za *Pokoiem* umniejszaia się coraz barzieszy, a o kontynuacyi *Woyny* temz mocniey głoszą. Na ten koniec nayszwawsze y naysilnieysze dzieia się dyspozycye: wszystkie *Prowincye* *Pułnocne* zawarły z *Rzędem* *Kontrakt*, na wystawienie nowych *Okrętów Woiennych*, *Szebek &c*: W *Finlandyi* granice naysilniey są zabezpieczone, y *Król Jmć* z *Lo-wisa* pojechał dnia 15. tego *Miesiąca* do *Sawolax* do *General-Majora de Steding*; czy *Monarcha* ztamtąd uda się znowu do *Armii*, y *Główną Kwaterę* założy w *Borgo*? albo czy z *Sawolax* obróci się na *Pułnoc*, tameczne *Prowincye* odwiedzi, y tak powróci do *Stolicy* naszey? ieszcze iest nie wiadomo.

Z *Austryi* d. 31. *Paździer*: Czy *Kampania* tegoroczna, dla *Austryackiego* y *Rossyjskiego* *Woyłka* tak pomyslna, pociagnie za sobą *Pokòy*? albo czy nadchodzącego roku odnowi się znowu *Teatrum Woyny*? to iedynie zależy na tym, czy *Porta* zechce uczynić *Ceslye* te, których domagać się będą *Sprzymierzone*



Dwory Cesarskie na swą Bonifkacyą. Czego *Rossya* od *Porty* (oprócz zrzeczenia się *Krymu*) ieszcze pretendować zechce? tego z pewnością twierdzić dotąd niemożemy; ale to ma być rzeczą niezawodną, że *Austryja* uczyni pretenzyą do wszystkiego tego, co należało do niej Traktatem *Paszarowickim*, y od tey pretenzyi nieodstąpi, chociażby obce Mocarstwa niemiały pozwolić na te Cessye.

Z *Wiednia* d. 30. *Paździer*: Niektórzy *Greccy* Kupcy w *Wiedniu*, odebrali Listy z *Multan* donoszące, że Armia *Serafskiera* przeszłego *Kapitana Bafzy Hassan*, od *Rossyjszykow* przy *Jzmail* ma być opasańa. Należyte Oblężenie Fortecy *Bender*, od dnia 19. tego Miesiąca zaczęte jest przez *Rossyjskie* Woysko. Garnizon w Fortecy składać się ma z 7,000. ludzi, y we wszystko dostatecznie ma być opatrzoney; Prowiantu Zapas rachują tam na dwa lata. Kommandant Fortecy wcześniej iuż wielu ludzi niepotrzebnych y Kobiet wyprawił z Miasta ieszcze przed zaczęciem Oblężenia; zdaie się więc, że *Turcy* na tym miejscu chcą dać odpór najeźdźcy. Wiadomości o klęsce *Porty* na *Multanach* y *Wolofczyźnie*, przez umykających *Azyanow* z Woyska *W. Wezyra* do *Carogrodu* zaniezione, wzniecić miały tam gwałtowny Rozruch, którego dokładniejszego Opisania czekamy ieszcze. Żaden *Greczyn*, żaden w powszechności *Chrześcianin*, niemo-

że się teraz z domu tam wychylić. Z Obozu przy *Orsowie* dowiaduiemy się, że *Arcy - Xiążę Franciszek* w najlepszym zdrowiu znayduie się. Ponieważ *Orsowa* nie jest barzo ufortyfikowaną Twierdzą, spodziewamy się więc, iż Garnizon, idąc za przykładem Garnizonu *Belgradzkiego*, tym prędzey poddać się zechce. Głoszą, że po obieciu *Orsowy*, Woysko nasze ieszcze ma uderzyć na *Zwornick*, y po zabranii tego mieysca, dopiero zakończyć Kampanią tegoroczną. Według naynowszych zaś Listów z *Semlina*, Kawalerya od Główney Armii ruszyła iuż na *Zimowe Stanowisko*.

Hrabia *Franciszek Esterhazy*, Konfiliarz przy *Węgiersko-Siedmigródzkiej* Kancellaryi, wczora jest złożony z Urzędu swego.

Xiążęciu *de Cobourg* podesłano z *Gallicyi* Wzmocnienie od 5,000. ludzi.

Dnia 19. tego Miesiąca, Ciało zmarłego w *Semlinie* Panującego Xiążęcia *d'Anhalt Cöthen*, ze wszystkimi honorami, iego Randze należącemi, pochowano.

Z *Carogrodu* d. 22. *Września*. Od *Archipelagu* wiadomość doszła, że *Rossyjszczy* Wyspę *Zea* znowu zabrali, rozproszywszy pierwey Eskadrę *Algierszykow*. Ponieważ Kommandant *Tureckiej* Floty na *Archipelagu* nie zabiegł licznym Rozboiom Morskim w tamieczney stronie; przeto na Rozkaz *Porty* głowę mu ucięto.



# S U P L E M E N T

## DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W ŚRZODĘ DNIA 25 LISTOPADA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 25. Listopada.

SESSYA SEYMOWA CXCIV. Dnia 23. Listopada.

Po przybyciu JK Mości do Senatu, JP. Marszałek Konfed. Koron: uprzążzał, ażeby do kontynuacyi rozpoczętej Materyi względem *Kantonow* przystąpiono.

Czytał JP. Sekretarz Seymowy dalsze Artykuły z tego Projektu, iuż to: iakowa ma następować opłata z tych *Dymow*, któreby *Rekruta* dać niecheiały? iuż to względem tych *Dymow*, które być mają wolne, tak od dawania *Rekruta*, iakoliteż y od opłaty za niego? Te oba Artykuły, z uchyleniem odmianami y poprawami, iednomyślnością przyjęte zostały.

Gdy zaś przyszło do tego Artykułu, w którym czasie takowy *Rekrut* ma być dawany? różne z tego powstały Spory. Jedni żądali, ażeby tylko co lat ośm wydawanie *Rekruta* następowało; Drudzy zaś chcieli, ażeby w każdym czasie, iak potrzeba wyciągać będzie, *Rekrut* był dawany.

Ze w tey mierze na iedno niezachodziła Zgoda, zaczęmy końcem porozumienia się w tey mierze, ten Artykuł do dalszego czasu odłożonym został; a Sessyą tolowano na dzień następujący na godzinę 10.

Z Mińska d. 12. Listop. Podług nakazu Seymu teraznieyższego y słownie do przepisu Kommissyi Woyskowej Obojga Narodów, dopełniony w czasie przeznaczonym Zaciąg Chorągwi JP. Chmary Woiewody Mińskiego, Rotmistrza Kawal. Naro. Brygady Petyhorskiej, po zaślęzy Lustracyi y Raportach danych, w zupełnym Komplecie y należytem umundurowaniu, w dobranych koniach y wyborze zdatnego do służby Woyskowej Towarzystwa y Szeregowych, na upatrzoną wygodną lokacyą do Ihumentu w Wódzwie Mińskim tenże Komplet w przyzwoitym przez Mińsk porządku przez JP. Korzuna Namieszczaika, w przytomności samego Rotmistrza, był prowadzony

Z Bruxelli d. 30. Październik: Woyna Patryotów Rokoszanów przeciwko Cesarzowi Imci, iuż wyraźnie jest teraz ogłoszona. Dnia 20. tego Miesiaca, wydali oni Publiczny *Manifest* imieniem Ludu *Brabantzkiego*, y tenże *Manifest* do tuteyszego Rządu przez Sztafetę przysłali. Wiadomy Adwokat *van der Noot*, ma być Autorem tego Pi-



śna. Bezwstydność y zuchwałość do tak dalekiego w nim posuwa się stopnia, iż Cesarza Jmci, iako Xiążęcia *Brabancyi*, deklarują już wyzutym z Xięstwa *Brabantskiego*, y z przyłączonych do niego *Niderlandów*, tudzież ze wszystkich Naywyższej Dostoyności y Zwierzchności Praw y Prerogatyw, z tym ieszcze żądaniem, ażeby wszystkie dotąd używane Pieczęci y Herby, nieodwłocznie do Stanów były oddane, y ażeby napotym żadnych Rozkazów czyli Dyspozycyi, które pod Pieczęcią y imieniem Stanów niebędą wydawane, nieprzyimowano, ani słuchano. Przytym także rozrządza się tam, ażeby odtąd w *Brabancyi*, żadney nie bito Monety z Portretem y Herbami *Jozefa Drugiego* &c.

Skoro Armia Patryotów nayıpierwsze swe Nieprzyiacielstwa kroki na gruncie naszym rozpoczęła, tak zaraz Kardynał Arcybiskup *Mechliński*, y Biskup *Antwerpski* tu będący, tajemnie ztąd wyiechali.

Wczora, wszystkie Woyska, przeciwko Buntującym się przeznaczone, ruszyły już do Marszu. W przeszłej nocy, znowu 18. Osób wzięto tu do Aresztu, y Xiężna *d'Ursel*, tak w *Bruxelli*, iak w swych Dobrach, ma przydaną Straż Żołnierską. Dnia 27. rano Generał *d'Alton*, właśnie gdy Komendę nad Woyskiem przeciwko Rokofzanom Patryotom sam chciał objąć, przez Sztafetę wiadomość odebrał, że *Lillo* Patryotom odebrano. 28. na miejscu powieszono, y przy *Hoogstraten* około 800. na placu potyczki zabitych położono. Generał *Schröder* d. 27. z 3,000. Żołnierzami prosto wmaszerował do *Tornhout*, nie wywiedziawszy się wprzód dokładnie, iaka tam jest rzeczy postać. Zdarzyło się zatym, że skoro Woysko w szyku stało na Rynku, tak zaraz więcej niż 1,500. po Domach y kątach utajonych Patryotów, zaczęło dawać ognia do owego Woyska, 4. Officerów, y około 90. Żołnierzy na placu zastrzelili. Pod Generałem samym konia zabiło. Jak tylko Woysko cokolwiek do siebie przyszło z niespodziewanego przypadku tego, tak natychmiast Rzeź powszechna nastąpiła. Więcej niż 1,000. Rokofzanów w pień wycięto, y Miaszeczeko całe Żołnierzom wydano na rabunek. Nazaiutrz, Miaszeczeko to, ze szczerem spalono; który los spotkał także Wsie *Waesmünster*, *Minderhout*, y *Muyssen*. Gdyby ta Woyna długo miała potrwać, stałaby się zapewne z naykrwawszych iedną; ponieważ chcą ją przemienić na *Woynę o Religiją*. Generał *Arberg* Kommanderuje teraz naszym Woyskiem na miejscu Generała *Schröder*. Zawczora wszedł tu ieszcze Batalion *Murray*, y Szwadron Dragonii. Bramy Miasta tuteyszego ieszcze są zamknięte; a Garnizon, tuteyszych Mieszkanców ma na oku. Wszakże



z ich strony nie trzeba się obawiać, ponieważ użyto przezorności, y wcześniej im odieto broń wszelakiego rodzaju y Woienne sprzęty.

JP. de Crumpipen z Obozu Patriotów pisał do swoiey Małżonki, iż w swey Niewoli przy dobrym zoftaie zdrowiu, y że wszelkiego tam doznaie względu. Reymenta *Matthiesen*, *Esterhazy*, *Toskana*, y niektóre inne, tu są spodziewane dla wsparcia naszego Woyłka *Brabant-skiego*. Przeszłego Intendenta w *Dornick* Barona *de Beelen* nominowano już na ten koniec Generalnym Kommissarzem Prowiantowym. Wszystkie Wioski, gdzie Chłopi złączyli się z Rokoszanami, albo gdzie Żołnierze Cesarscy nayduią Chłopów uzbroionych, doszczętu ogniem od Woyłka Cesarzkiego pustoszą się. Obywatele zaś po wszystkich Miastach muszą broń wszelaką oddać; gdyby zaś który z nich tę broń zataił, tego na mieyscu zaraz wieszają.

Z *Antwerpi* d. 4. *Listop*: Jeszcze u nas tu w Mieście wszystko jest spokojno, y dałby Bóg, ażeby ta spokojność niebyła naruszona; bo dziś Kommendant Zamku, powtornie zuowu pisał do Magistratu, ostrzegając go po raz ostatni, że gdyby *Antwerpia* naymnieyszy przedsięwzięła krok dążący do Tumultu; albo gdyby się dopuściła obelgi choć naymnieyszey; albo też, gdyby wzbraniała się uskutecznić to, co Imieniem Cesarza Jmci będzie przełożone; tedy Kommendant natychmiast rozpalonemi kulami każe dawać ognia do Miasta.

Z *Paryża* d. 3. *Listop*: Już tedy los padł na wszystkie we *Francyi* Naszey Dobra Duchowne. Dnia wczorayszego na Sessyi Zgromadzenia Narodowego, gdy wielka o te Dobra Duchowne była przez dwie godziny trwająca wrzawa, Hrabia *de Mirabeau* podał Zgromadzeniu Projekt do ustanowienia w tey materyi Dekretu, w tych dwóch Artykułach: „I. Wszystkie Dobra Duchowne będą pod dyspozycyą Narodu, z obowiązkiem opatrzenia przynależycie wydatków na Nabożeństwa, na utrzymanie Osob dotegoż Nabożeństwa potrzebnych, y na wspomóżenie Ubogich, pod dozorem y za informacyami swych Prowincyi. II. W mającey się czynić Dyspozycyi względem utrzymywania Ministrów Religii, żadney Plebanii niema być mnieysza Dotacya, iak Tysiąc Dwieście *Liwrow* na Rok (to jest Sto dwadzieścia Czerwonych Złotych niespełna) nie licząc w to Mieszkania y należących do niego Ogrodów. „

Na taki Projekt Dekretu, że niebyło Zgody; zaczęmy po długich y zwawych Sporach, przystąpiono do Kreskowania. Przeciwno takiemu Dekretowi było Kresk 340. Za tym zaś Dekretem wypadło Kresk 568.



## DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 18. Listopada R 1780.

Podaje się Publicznie do wiadomości, iż z Dyspozycji *Kommissji Rzplitej Skarbu Koron*: odprawiać się będzie Licytacja Publiczna na *Komorze Celney Warszawy Ładowey*, na Krzyżyk Brylantowy, z dobrowolnych Ofiar, a to dnia pierwszego Grudnia Roku bieżącego o godzinie w południe iadynalej z rana.

*Ian Zglenicki* zofiacy przez czas uiemaly na usługach u IP. *Obuchowicza* Podwojewódzkiego *Woiewodztwa Nowogrodzkiego*: przy śmierci swojej nie czyniąc żadney Testamentowey Dyspozycji: prosił tylko słownie o uczynienie pamiątki za Duszę swoją. Zostawił majątku z usług swoich w gotowiznie Czew: Zł: 550. Nro: 550. Do którego majątku, iesliby się znaleźli sprawiedliwi Sukcesorowie *Iana Zglenickiego*, niech się zgłoszą w *Woiewodztwie Nowogrodzkim* na Poczcie *Nieświszkiej* do *Dobrych Lipy* IP. *Obuchowicza* Podwojewódzkiego *Nowogrodzkiego*: a za nieodezwaniem się Sukcesorów, pozostały majątek zmarłego *Iana Zglenickiego* zostanie obrocony na Fundusz za Duszę Jego.

Sobole czarne *Sebirskie*, barzo przednie, są tu do przedania na Bunt, w jednym sztuku 20. y Szlamy Rysiebiałe, z naturalnemi cętkami. Ktoby sobie życzył nabyć, niech się referuje do *JP. Tappo* w *Kamienicy JP. Przeczdzickiego* *Pisarza Sądów Allessorskich Koron*: przy *Bramie Krakowskiej* Nro 534.

Dworek *Kozakiewiczowski* z dawna zwany, UUR: Sukcesorów *Kumelskich* własny, z mocy Dekretu Sądu Woytow: y Ławniczego Miasta *Pragi*, oraz z prorogacyi drugiey przez Urząd Ławniczy uczynionej, jest podany na Licytację; którego Dworku, oraz Ogrodu drzewami rodzajnemi załadzonego, tudzież Szpiczrzów, Stajni, y innych zabudowań, odprawiać się będzie Licytacja raz ostatni w Kancellaryi *Frańskiej* dnia 28. tego Miesiąca o godzinie 2. po południu. Zyczący sobie nabyć, może wcześniej plusofferencją zapisać, y terminu Licytacji attendować.

Polak umiejący język Francuski, Łaciński, Niemiecki, Polski, Zyczy sobie na Sekretaryą, albo Guwernią do jakiego Państwa. Mieszka on na Krzywym Kole, w *Kamienicy* pod N. 182. u P. *Rutkiewicza* na trzecim piętrze w *Kamienicy JP. Maiora Rogozińskiego*.

Z mocy Dekretu Sądu Woytowskiego y Ławni: M. S. W. y Prorogacyi przez Urząd Ławniczy tegoż Miasta uczynionej, odprawiać się będzie licytacja *Kamienicy Grotboffowskiej* zwanej na *Ulicy Zapiecek* pod N. 119. stojącej, na Ratuszu M.S.W. d. 10. Mca Grudnia Roku idącego o godzinie 3. po południu. Zyczący nabyć wspomnioną *Kamienicę Dziedzicwem*, ma się na wspomnioney znajdować Licytacji.

Dworek Sukcesorów *Zarębowski* przy *Ulicy Pańskiej* pod N. 1207. stojący, pod konkurs podpadły, za Dekretem Miasta *Bielina* na sprzedaż deklarowany; Ktoby sobie życzył kupić, może swoją offerencją w Kancellaryi Miasta *Bielina* zapisać, y o informacyi tegoż Dworku u *Sik. Marcina Gietnera* Administratora na *Ulicy Pańskiej* pod Nrem 1214. mieszkającego powziąć wiadomość.

W *Kamienicy JP. Barza* pod N. 69. znajduje się *Kolarka* do przedania *Wiedeńska* wygodna na 4. osoby. Ktoby sobie życzył kupić, niech się adreśnuie do Pani *Biankowej* mieszkającej w tej samej *Kamienicy*.

Skrzynia y Barylka żelazna, do schowania pieniędzy, srebra, y klejnotów, iako y Dokumentów; tudzież y Figury marmurowe, znajdując się do sprzedania; o czym dalsza informacya na Kantorze Aukcyi pod Ratuszem tutejszym będzie dana.

W Drukarni Wolney wyszła Książka z druku pod tytułem: *Pamięć Dziel Polskich, Podróż y niepomysłny Sukces Polaków*. W której opisuja się niezczęścia y klęski Konfederatów, *Niewola w Moskwie*, *Podróż do niej*, *Kray Azyatycki Rosyjskiemu Państwu holdujący*, w nim *Narody różne*, y inne ciekawe wiadomości. Cena na klejowym Papierze Zł: 3. Takowe Książki przedają się w Drukarni Wolney, tudzież w Księgarni *P. Kocba* w *Starej Warszawie* przy Kollegiacie. W Księgarni *P. Szczepańskiego* przy *Bramie Nowomiejskiej*, y na poczte u *Szawycara*, za wyż wyrażoną Cenę.

Pewnemu idącemu z *Świętokrzyskiej Ulicy* na *Nowy Świat*, zginał Zegarek srebrny *Dreźnieński*, ktoby go znalazł lub o nim wiedział, ma się udać do *P. Wiktora Zegarmistrza* na *Krakowskim Przedmieściu*, gdzie należyte odbierze nagrodę.



# OPISANIE ILLUMINACYI

*W Mieście J. K. M. Warszawie z okazji doroczney pamiątki  
Koronacyi J. K. Mci Dnia 25. Listopada 1789.*

---

**D**zień uroczysty Roczego obchodu Koronacyi J. K. Mci gdy Narod w Stanach Skonfederowanych zebrany, uprzejmymi życzeniami długiego życia i czerstwego zdrowia poświęca Panu temu, który z nim razem tak troskliwie czynnie i pożytecznie Dobro powszechnie pomina, Miasto też Warszawa wspaniałą Krolow i Narodu tegoż zacnego dobroczynnością dźwignione, łaskami ich wspierane, oziąć się do należytey wdzięczności, dzień tenże pamiętnym w sercach i dziejach Mieszkańców swoich uczynić chciało:

W tym zamiarze, po uprzedzonym trydniowym w Kościele Kolegiaty tutejszey Nabożństwie, aby Wszechmocna Opatrzność tak Mądrą Krolowi z całym Narodem, w zbawiennych jego przedsięwzięciach błogosławie raczyła, a poddanym Tronowi i Rzeczypospolitey Miastom tey sposobności udzielić, któraby wsparte, mogły się dzielnie do usług i dobra wspólney Ojczyzny przyłożyć, w tym, mówię, zamiarze oddawszy co Boskiego Bogu, toż Miasto Warszawa oddało, co należy Krolowi i Narodowi.

Gdy Miasta tego i innych Miast Rzeczypospolitey celem było i jest, szukać w łaskawych Nayaśmęyszych Seymniących Stanow względów poprawy losu swiego, i gdy one nadzieję wzrostu i użyteczności swej pokładają jedynie w mądrości i sprawiedliwości tak wielkiego Seymu, mającego na czele KROLA Obywatela, a pod slyrem tak znakomitych w Narodzie Mężów, do tey więc proźb, żądzy, nadziei i skutku pewnego okoliczności, stosowana była Illuminacya Ratusza Miasta Starey Warszawy, w sposób następujący.

Nayprzód cały Ratusz pomienionego obwod, w kwadrat Omacz ten otaczający, gdzie są Sklepy i składy różne Kupców, był gęsto lampami oliwnemi oświecony, co tym większe wydawało światło, że wszystkie w Rynku domy mieszkające w kamienicach, gęstemi po oknach i gankach, lub galeryach rozstawionemi ogniami, Ratuszowey Illuminacyi dopomagały.

Na wstępie samego Ratusza w części jego, i od bramy zachodney, przyozdono wieżami Składow licznemi Obeliskami z Lamp koronowych, które Obeliski łączyły z sobą piękną symetryą, rozwite u dołu festony, z takichże światel: a w poszrodku festonów, stały Chorągwie różnych Mieyskich



Cechow po kilka razem z sobą kształtnie połączone. Galerya zaś cała będąca na ciągłej pościeli tych Sklepów Kupieckich, napełniona była różnego gatunku Muzyką, która nieustannie przez godzin kilka grając naprzemiennie, lud zgromadzony bawiła, przy okrzykach tegoż ludu radość powszechną oświadczających.

Cała wyniesiona w porządku dolnych Szklepów Ratusza facyatę, we wszystkich jej częściach architektonicznych, to jest: kolumnach, niszach, gzymsach, kapitelach, i innych ozdobach oświeciły też ognie kolorowe. Na samym wierzchu widzieć było z kilkuset lamp ułożone stołce, w porządku którego jaśniała Cyfra Imiennicza Panującego nam bodayby, w setne lata, *Stanisława Augusta*.

Ze całą nadzieję skutku prośb swoich położyła Warszawa, oraz inne Miasta Koronne i Litewskie, w łaskawości Najjaśniejszych Rzpltey Stanow, że im dobroczynnych względów swoich uchylcie nie raczą, a co szanowni ich poprzednicy lokując i nadając też Miasta dla usługi Ojczyźnie pozwolić chcieli, to potwierdzić, i postanowienia Przodków swoich za swoje mieć zechcą; wyrażał to ustawiony w porządku Facyaty obraz na transparencyi.

Na tym Obrazie widzieć było Tron Królewski i leżące na nim insignia władzy najwyższej i sprawiedliwości Króla z Narodem, to jest Korona, Berło, Miecz i Szala. Zbliżona do Majestatu Osoba, czyli *Geniusz Miast*, mająca na głowie wieniec mурowy, nazywany po polsku *Corona Muralis*, składała klęcząc kartę z napisem: *Privilegia Civitatum*, czyli *Przywileje Miast*. Pod tym zaś obrazem było pismo z Wiergilyusza *non indebita posco*, to jest: *proszę o rzeczy słuszne*.

Nad Obrazem ustawiony był Herb Króla Jegomości, a po obu jego stronach Herby Rzeczypospolitey, Orzeł, i Pogonia, łaskawemi wyrokami swemi Miasta w nadziei zasłaiące. Pod Ciołkiem był napis *Ego previus ibo*, to jest: *ja przodkować będę*. Pod Orłem: *Me Duce tutus ibis*, za moim powodem będzie bezpiecznym. Pod Pogonią: *tua vota sequemur*, Ządaniom twoim dopomożemy.

Niemogły Miasta lepszej mieć pory do osiągnięcia prośb swoich skutku, jako widząc bydy Seym terazniejszy z tak znacznych Prawodawców złożony, pod Przewodnictwem dwóch Marszałków, których Imiona w Braci, Rodzicach, i Antenatach, Urzędami Kanclerkiemi, a Urzędami nad Miastami Opiekę mającemi są załączyczone.

Postawione więc były pod Herbem Koronnym, Herb JW: JP; *Stanisława Natęcza Malachowskiego* Referendarza Kor: Marszałka Seymowego i Konfederacyi Kor: a pod Litewskim Herb JO: *Xcia Jmci Kazimierza Nešto-ra Sapiehy* Generała Artylleryi W: X: Litt; Marszałka Konfederacyi Litt: z napisami pod Natęczem: *Nil desperandum Duce atque auspice*. *Nierozpaczażmy pod Twoją wodzą i zaszczytem*. Pod strzązą; *Rerum tutela mearum: Ty iestes moim Obroncą*.



Ze Miasta pod zastoną Praw i Rządu Narodowego wzrost biorące pewnym są zawsze potrzeb spólney Ojczyzny zasłankiem, że pewne dla niej z handlu, przemysłu i rękodziel przynoszą pożytki; oznaczają to wymalowane na transparency, i po bokach teyże facyaty uładzone *Geniusze Wodnego i Lądowego Handlu*. Wodny wyrażała Figura Rzek, w ręku wiośło trzymająca, mająca na głowie wieniec ze trzciny, a drugą ręką z urny wodę wylewająca z napisem: *in Commune fluent: Dla spólnego dobra płynąć będą*. Lądowy zaś handel wyrażał *Geniusz* bogactw, to jest: Figura stojąca między pakami różnych towarów z kosza nazwanego pospolicie *Cor-nucopia* pieniądze wysypująca, z napisem *Armis opibusque juvabo: Bronią i dostatkami wspomagać będą*.

Kończył te wszystkie krotkie napisy, obszerniejszy napis u dołu facyaty w tych słowach zawarty:

*Stanislao Augusto Poloniarum Regi, Magno Litvaniae Duci, sextum Regni sui Lustrum, in eodem Augusto aetate gentis, quae sibi hic diadema Regale imposuit, inchoanti; Civitas Varsovia, tunc Laetitiae communis socia, nunc multiplici benevolentiae genere aucta, protecta, exornata, atq; ab eodem Rege Sapientissimo, & Foederatis Regni Comitibus, quibus grata semper fidaq; extitit, opem, tutamen ac Patrocinium Jurium suorum, una cum caeteris Poloniae Litvaniaeq; Civitatibus expectans, ob memoriam praeteritorum, ac in spem futurorum beneficiorum, festivis ignibus, amoris & reverentiae in communem Parentem & Patriam Testibus, Pretorium hoc illustravit A. D. MDCCCLXXXIX. Novembris XXV.*

### Po Polku zaś:

*Stanisławowi Augustowi Królowi Polskiemu, Wielkiemu Xiążęciu Litewskiemu, dwudziesty szósty Rok Panowania w tymże Zgromadzeniu Przewodnego Narodu, który Mu Królewską Koronę na Głowę włożył, zaczynającemu, Miasto Warszawa, powszechney radości pod ow czas Towarzyszka, teraz rozmaitym łaski rodzaiem pomnożona, zaszczycona, ozdobiona, a od tegoż Mądrego Króla i Skonfr: Rzępltey Stanow, którym zawsze wierną i wdzięczną była, wsparcia, pomocy i obrony Praw swoich, wespół z innemi Miastami Koronnemi i Litewskimi, oczekująca; Dla pamięci przeszłych, a w nadzieję przyszłych Dobrodzieństw, uroczystością tych Świąteł miłość i poszanowanie spólnemu Ojcu i Ojczyźnie oświadczających, Ratusz ten ozdobita Ro: Pań: MDCCCLXXXIX dnia XXV. Listopada.*

Rozpoczęta około godziny 5. po południu Ratusza Staro Miejskiego Illuminacya, trwając przez godzin kilkanaście, bawiła lud w wielkim mnożwie (ze wszystkich części Miasta zebrany. Udarzyć raczyli ten widok bytnością swoją JOO: JWW: obojga Narodow Senatorowie, Ministrowie, i Poślowie Ziemiańscy, udarzyć też raczył sam Jego Królewską Mość, za którego łaskawym przybyciem, powszechna radość, pełne życliwości słowa: *Vivat Król z Narodem*, tylicznemi głosami powtarzała,



Uroczyſte Miasta Starey Warszawy wdzięczności dla nayełpſzego z Krolow i dla Narodu, któremu on ſarkawie panuje oświadczenie, rozeſzło ſie po wſzytkich prawie Miasta tegoż rezydencyonalnego, przedmieſciach. Wſzytkie różnych tu Iuryzdykcyi Katufze, wſzytkie Domy i Pałace, także niektóre Kościoły, były rzeſliſto Illuminowane. Na wielu częſciach Miasta dała ſię ſłyſzeć muzyka. A JW. Marſzałek Seymowy i Konfederacyi Koronny bramę wſpaniałego Pałacu ſwego licznemi w kolorach ogniami przyozdobił z cyfrą Imienia Pana tego, którego z całym Domem ſwoim ſtatecznie w ſercu noſi.

W całym tym kilkonaſto godzinnym Illuminacyi Miasta przeciagu, lubo Rynek Mieyſkie i wſzytkie Ulice niezmiernym przechodzącego dla oglądania ludu mnoſtwem, także przejeżdżającemi tyſięcznemi karetanami były napełnione, wſzelka jednak ſpokoyność i porządek był zachowany, za przezornym Łaſki Wiel: Koronney rozrządzeniem, która dla beſpieczeńſtwa od ognia i rozmaitych w podobnych okolicznościach zdarzyć ſię mogących zdrożnościach, na różnych Miasta Ulicach, warty, ſtraże i Runty rozſtawiła.

A jako powſzechna radość z obchodu tey doroczney uroczyſtoſci, była dla Miasta powodem, tak iej dokończenie powſzechne wſzytkich uwieńczyło ſkontentowanie.

